

Pacjenci wymuszają przepisywanie im antybiotyków

20 stycznia 2017

Lekarze zdają sobie sprawę z tego, że antybiotyk powinien być przepisywany jako lek „ostatniej szansy”. Ponad połowa pacjentów stara się jednak wymusić na nich wypisanie takiej recepty, ponieważ uważają, że mocniejszy preparat skróci czas trwania choroby, a dzięki temu szybciej wrócą do swoich obowiązków. Badanie świadomości lekarzy podstawowej opieki zdrowotnej pokazało jednak, że blisko 30 proc. z nich – z wyjątkiem pediatrów, nie ulega tej presji. Podkreślają oni, że istnieje potrzeba edukacji społeczeństwa na temat tego, czym są i jak działają antybiotyki.

Specjaliści alarmują – antybiotykooporność jest zagrożeniem dla zdrowia i życia. Skuteczność antybiotyków zależy bowiem od rozsądnego ich stosowania. Lekooporność najczęściej dotyczy tych preparatów, które mogą zwalczać bakterie (także pierwotniaki oraz grzyby). Jej przyczyną jest nieuzasadnione przepisywanie antybiotyku, nadużywanie leku, zbyt niskie lub zbyt wysokie jego dawki oraz niewłaściwy czas trwania antybiotykoterapii.

– Przeprowadzone przez nas badania na grupie 100 lekarzy podstawowej opieki zdrowotnej pokazują, że zjawisko lekooporności jest w tej grupie zawodowej rozpoznawalne. Widzimy jednak potrzebę pewnych działań edukacyjnych i wsparcia dla lekarzy, gdyż jako społeczeństwo oczekujemy od lekarzy, aby oni w swoich zaleceniach dla nas uwzględniali antybiotyki, czyli sami o nie prosimy – mówi agencji Newseria Lifestyle Rafał Gierczyński z Zakładu Bakteriologii w Narodowym Instytucie Zdrowia Publicznego – Państwowym Zakładzie Higieny.

Lekarze, którzy brali udział w badaniu, podkreślali, że

starają się zapisywać antybiotyki tylko wtedy, gdy jest to naprawdę konieczne. Często jednak spotykają się z brakiem zrozumienia ze strony pacjentów.

– Pewna grupa badanych deklaruje, że ma świadomość tego, że antybiotyk powinien zostać użyty w ostateczności. Starają się oni swoim pacjentom mówić, jak działają antybiotyki, że nie działają przeciwko tzw. przeziębieniom, czyli chorobom wirusowym. Częstotliwość zapisywania antybiotyków zależy w dużej mierze od świadomości lekarza, ale czasem także – jak pokazały nasze badania – od uporu pacjenta – mówi Rafał Gierczyński.

Lekarze POZ przyznają, że świadomość pacjentów w tym zakresie jest niewystarczająca. Tylko 7–13 proc. specjalistów spotyka się z osobami, które zdają sobie sprawę z tego, że antybiotyk to konieczność.

– Pacjenci oczekują podania antybiotyku, gdyż uważają, że jest to uniwersalny lek. Co więcej, zakładają, że ten lek pozwoli im skrócić proces chorobowy i będą mogli szybciej wrócić do pracy. Tego typu mechanizm jest ukryty w naszych roszczeniach podania antybiotyku za każdym razem, kiedy idziemy do lekarza. Jak jednak wynika z naszych badań, mimo że pacjenci oczekują podawania tych antybiotyków, to relatywnie niski odsetek lekarzy ulega tej presji – mówi Rafał Gierczyński.

Ponad 1/3 pediatrów przyznaje, że spotyka się z prośbami dorosłych o przepisanie antybiotyku również dla siebie i z badania wynika, że tej presji ulega jednak 67 proc. lekarzy tej specjalności.

– Pediatrzy z jednej strony mają świadomość, że antybiotyki powinni podawać dopiero wtedy, kiedy jest to absolutnie konieczne. Lekarze spotykają się z oczekiwaniem od osób dorosłych, by antybiotyk zapisywany dla dziecka został przepisany także im – mówi Rafał Gierczyński.

Badania pokazują, że 42 proc. lekarzy w wieku 30–49 lat w

ramach prowadzonej praktyki lekarskiej nie zawsze dostrzega problem antybiotykoodporności.

– Lekarze mają świadomość podstawowych czynników, które sprzyjają szerzeniu się lekooporności, czyli przede wszystkim podawanie antybiotyków bez wcześniejszych badań mikrobiologicznych. Zresztą bakterie są już odporne na szereg antybiotyków. Poza tym, tylko nieliczne grono naszych badanych lekarzy – około 16 proc., i to ze starszej grupy wiekowej – wskazało na inny ważny czynnik, że brak należytego bezpieczeństwa sanitarnego, higieny również sprzyja szerzeniu się lekooporności i szerzeniu się szczepów z tą szczególną właściwością, że są odporne na leki – dodaje Rafał Gierczyński.

Ok. 70 proc. z nich informuje pacjentów, jak należy przyjmować antybiotyki, i informuje, że nie można samodzielnie dawkować leku.

Źródło: Newseria.pl